



EWA KOMISARUK

Uniwersytet Wrocławski

 ORCID <https://orcid.org/0000-0002-2572-3550>

DOŚWIADCZANIE PRZESTRZENI OBLĘŻONEGO LENINGRADU W DZIENNIKACH LUBOW SZAPORINY I SOFII OSTROWSKIEJ

EXPERIENCING THE SPACE OF THE BESIEGED LENINGRAD IN LYUBOV SHAPORINA'S AND SOFIA OSTROVSKA'S DIARIES

The article analyses these fragments of the diaries by Lyubov Shaporina (1879–1967) and Sofia Ostrovskaya (1902–1983), in which the space of the besieged Leningrad is perceived from the perspective of a human being-in-a city. The following issues were central to the considerations: the way of viewing, presenting and evaluating the urban landscape, the specificity of the „spatial” behaviour of the Leningrad residents (especially the „technique” of moving around the besieged city) as well as reflections and associations of the authors connected with the city pictures showed in the diaries.

Keywords: ego-documents, diaries, besieged Leningrad, space

UWAGI WSTĘPNE

Fragmety będące w niniejszym artykule podstawą procedur analitycznych wybrano z dzienników Lubow Szaporiny (1879–1967) oraz Sofii Ostrowskiej (1902–1983)¹. Znaczącą objętościowo częścią obu zasługujących na szersze rozpowszechnienie w obiegu historyczno-literackim diariuszy są notatki powstałe w oblężonym Leningradzie.

¹ Lubow Szaporina to założycielka pierwszego w Rosji sowieckiej teatru marionetek, żona kompozytora Jurija Szaporina (1887–1966). Sofia Ostrowska zajmowała się pracą przekładową z języka francuskiego. Dodać należy, że była także współpracownikiem NKWD, w dzienniku brak jednak śladów tej strony jej aktywności. Szczegółowe informacje biograficzne o obu autorkach przynoszą następujące publikacje: В. Сажин, *Институтка. Автопортрет в советском интерьере*, w: Л. Шапорина, *Дневник*, t. I, Новое литературное обозрение, Москва 2017, s. 5–19; Т. Позднякова, *Экспериментальное поле для наблюдений над человеком и человеческим*, w: С. Островская, *Дневник*, Новое литературное обозрение, Москва 2018, s. 5–26.

Nie objętość czy szczegółowość decyduje jednak o ich wartości. Różnorodnie tematycznie dokumenty (właściwie żaden aspekt życia obłożonych nie został w nich pominięty), będące połączeniem opisów rzeczywistości, zasłyszanych opowieści czy własnych przemyśleń, noszą wyraźną sygnaturę osobowości ich autorek. Obie diarystki, osoby dojrzałe intelektualnie i emocjonalnie, reprezentujące różne pokolenia i posiadające odmienne, widoczne zwłaszcza w ich relacjach interpersonalnych z innymi cechy charakterologiczne (Ostrowska jest egocentryczna, ma silnie rozbudowane poczucie wyższości², Szaporinę cechuje natomiast empatia i roztropność), wykazują podobną zdolność do autoanalizy i pogłębionej refleksji nad rzeczywistością, posiadają umiejętność budowania w sobie dystansu do traumatycznych doświadczeń, potrafią nazwać i ująć w słowa emocje, określić i opisać sytuację osoby egzystującej w obłożonym Leningradzie, skazanej na wegetację w „Mieście-Głodzie” (termin Iriny Sandomirskiej)³, miejscu, którego emblematem staje się w tamtym czasie wstrząsająca swą powszechnością śmierć. Mamy więc do czynienia z tekstami, prezentującymi całokształt doświadczenia egzystencjalnego „człowieka obłożonego”, tekstami o znaczeniu porównywalnym choćby z opublikowanym kilka lat temu dziennikiem Olgi Bergholc (*Блокадный дневник*, 2015) czy też z *Zapiskami człowieka obłożonego* (*Записки блокадного человека*, 1984) Lidii Ginzburg.

Doświadczenie blokady może być, podobnie jak doświadczenie II wojny światowej, ujmowane i omawiane z wielu perspektyw (historiozoficznej, antropologicznej, aksjologicznej czy temporalnej)⁴, ale sama sytuacja uwięzienia i odcięcia od świata, wywołująca niepokój i trwogę („Боже мой, как — страшно — жить — в — этом — городе!”⁵ — napisze Ostrowska 25 kwietnia 1942 roku) wiąże się również ze specyficznym doświadczaniem przestrzeni.

W niniejszym szkicu interesować mnie będzie w mniejszym stopniu przestrzeń Leningradu postrzegana jako przestrzeń fizyczna, a bar-

² Więcej na ten temat pisze Tatiana Pozdniakowa. Zob. Т. Позднякова, „Экспериментальное поле”..., s. 18–21.

³ И. Сандомирская, *Город голод: дистрофическое письмо и его „гладкий” субъект*, w: *Блокада в слове. Очерки критической теории и биополитики языка*, Новое литературное обозрение, Москва 2013, s. 173–265.

⁴ Por. K. Szalewska, *Miasto jako historia uobecniona*, w: Tejże, *Urbanalia. Humanistyczne studia miejskie*, słowo/ obraz terytoria, Gdańsk 2017, s. 127.

⁵ С. Островская, *Дневник*, Новое литературное обозрение, Москва 2018, s. 335. Wszystkie kolejne cytaty z dziennika Sofii Ostrowskiej pochodzą ze wskazanego wydania. W nawiasie po cytacie wskazany jest numer odpowiedniej strony.

dziej jako przestrzeń percypowana, związana ze sposobem bycia-w-mieście. W centrum uwagi znajdują się kwestie związane z osadzonym w kontekście blokady doświadczaniem miasta: sposób postrzegania, przedstawiania i wartościowania pejzażu miejskiego, specyfika zachowań „przestrzennych” leningradczyków (zwłaszcza „technika” poruszania się po obłożonym mieście), a także projektowane na przedstawione obrazy wyobrażenia i refleksje autorek. Inspirująca dla podjęcia tego rodzaju problematyki była geopoetyka z jej osadzeniem w rzeczywistości przestrzenno-przedmiotowej i ukierunkowaniem na topografie (zapisy miejsc w tekstach kultury)⁶, a także ustalenia badaczy reprezentujących nurt historii środowiskowej, zachęcających do szerszego zainteresowania kulturą materialną oraz do wprowadzenia do rozważań naukowych całości otoczenia (środowiska, krajobrazu, rzeczy i in.), ukazującego swe oblicze w interakcjach, związkach i zależnościach ludzi i „świata nie-ludzi”⁷. Jak pisze Bjørnar Olsen: „Rzeczy, przedmioty, krajobrazy posiadają ‘realne’ cechy, które kształtują i wywierają wpływ na naszą percepcję tychże i nasze współistnienie z nimi”⁸. Podobnie uważają przywoływani przez Olsena Wendy Ashmor i Arthur Bernard Knapp, którzy w swych refleksjach na temat krajobrazu (odnieść je można także do pejzażu urbanistycznego) głoszą, iż jest on „bytem, który zawdzięcza istnienie temu, że jest postrzegany, doświadczany i umieszczany przez ludzi w kontekście”⁹.

DOŚWIADCZANIE PRZESTRZENI OBLĘŻONEGO LENINGRADU

W literaturze dokumentu osobistego (w dziennikach i wspomnieniach) problematyka przestrzennego doświadczania „bycia-w-mieście” wpisana jest w kontekst jednostkowego losu i subiektywnego doświadczania przez konkretnego człowieka określonego miejsca

⁶ E. Rybicka, *Geopoetyka (o mieście, przestrzeni i miejscu we współczesnych teoriach i praktykach kulturowych)*, w: M. P. Markowski, R. Nycz (red.), *Kulturowa teoria literatury. Główne pojęcia i problemy*, Universitas, Kraków 2006, s. 480.

⁷ Zob. np.: J. Małczyński, *Krajobrazy Zagłady. Perspektywa historii środowiskowej*, IBL, Warszawa 2018; B. Latour, *Przedmioty także posiadają sprawczość*, przeł. A. Derra, w: E. Domańska (red.), *Teoria wiedzy o przeszłości na tle współczesnej humanistyki. Antologia*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2010, s. 525–560; B. Olsen, *Kultura materialna po tekście: przywracanie obecności rzeczom*, przeł. P. Stachura, w: E. Domańska (red.), *Teoria wiedzy...*, s. 561–592.

⁸ B. Olsen, *Kultura materialna...*, s. 564.

⁹ Cyt. za: tamże, s. 571–572.

w określonym czasie. Oblężony Leningrad, wylaniający się w całość swej topograficznej konkretności z wielu egodokumentów, przedstawiany jest najczęściej w ujęciu, w którym dominują pierwiastki apokaliptyczne, katastroficzne¹⁰. Uwiecznione na kartach dzienników obrazy (także dzienników Lubow Szaporiny i Sofii Ostrowskiej) uwydatniają koszmar tego, co w mieście się dzieje, pokazują skalę zniszczeń, dokumentują przebieg procesu degradacji i unicestwienia tkanki miejskiej. Miasto staje się oniryczną zjawą, przerażającym „nie-miejscem” zaludnionym przez przemykające po jego ulicach ludzkie widma. 18 grudnia 1941 roku Szaporina relacjonuje:

Опять на днях вышла в 8 часов утра в очередь (люди становятся с четырех), и опять то же впечатление не реальной жизни, а китайских теней. Много-много ног идут, спешат во все стороны. Люди видны на фоне снега и сугробов только до пояса, верх теряется на фоне домов. Полная тишина, только скрип мерзлого снега под ногами¹¹ (292).

Ostrowska, komentując 27 kwietnia 1942 roku słowa swojego brata, konstatuje:

Эдик прекрасно определил людей моего города и сам город в теперешние дни:
— Для Ленинграда нужны только Гойя и Эдгар По.
Великолепно! Не люди, не город — призраки, фантомы, гиньоль, паноптикум, морг под открытым небом (S.O., 336).

Dominacja przygnębiających swym irracjonalnym wynaturzeniem wizji Leningradu w powstających podczas blokady dziennikach jest faktem bezspornym. Ale oblężony Leningrad w wybranych do analizy dziennikach odsłania także swoje inne oblicze: oblicze Miasta majestatycznego, niewzruszonego, zastygłego w swym niezwykłym pięknie. W wielu nakreślonych ręką Szaporiny i Ostrowskiej obrazach miasto wydaje się trwać poza czasem, znieruchomiłe i dumne w swej wiecznej urodzie, uginające się pod ciężarem blokady, ale nie złamane. Choć zimne i nieczułe wobec jednostkowego

¹⁰ Por. B. Pawletko, *Blokada Leningradu i jej reprezentacje w świetle innych doświadczeń granicznych*, Stowarzyszenie Inicjatyw Wydawniczy– „Śląsk”, Katowice 2016, s. 150–187.

¹¹ Л. Шапорина, *Дневник*, т. I, Новое литературное обозрение, Москва 2017, s. 292. Wszystkie kolejne cytaty z dziennika Lubow Szaporiny pochodzą ze wskazanego wydania. W nawiasie po cytacie wskazany jest numer odpowiedniej strony.

losu, niezapewniające poczucia bezpieczeństwa i azylu, niebędące Domem, mimo wszystko pozostaje w tym szczególnie strasznym okresie swych dziejów obiektem podziwu. Sofia Ostrowska 4 czerwca 1943 roku ujmie to tak:

Прекрасный город. Чудесный город. Ville miraculeuse et luciferienne. Обезображенный, раненый, избитый, кровоточащий, обнищавший — но все-таки прекрасный и все-таки — несмотря ни на что! — гордый какой-то особенной, всем далекой и от всех отчужденной гордостью большого одиночества и непревзойденного величия (S.O., 406).

Jeśli wziąć pod uwagę fakt, że neutralna reprezentacja przestrzeni nie istnieje¹², to fragmenty dzienników, ukazujące miasto i jego miejsca przez pryzmat kategorii piękna mówią wiele zarówno o obiekcie (przedmiocie) oglądu, jak i o podmiocie aktu percepcji. Problem „korelatowości” piękna akcentowany jest przez znawców problematyki aksjologicznej, którzy zauważają, że

Piękno bierze się z takiej konstelacji stanów rzeczy, procesów, zdarzeń i chwil, która skłania stykający się z nią podmiot do zachwytu nad nią, do wzruszenia, wywołuje w nim poczucie harmonii, a także chęć ponawiania kontaktowania się z nią. Piękno nie leży więc ani jedynie po stronie rzeczy, ani po stronie podmiotu. Piękno jest wartością najlepiej ukazującą korelatowość wartości — zależy zarówno od oka patrzącego, jak i od rzeczy¹³.

Konstatację tę, będącą częścią szerszej refleksji nad istotą i rodzajem wartości, można potraktować więc jako jedną z możliwych odpowiedzi na pytanie o przyczyny wprowadzania do zapisków z czasów blokady obrazów pełnych podziwu i zachwytu dla urody miasta, obrazów, sąsiadujących z tymi jego wizerunkami, które przerażają swą dosłownością w naturalistycznym ukazywaniu szokujących brzydota szczegółów. Miasto podlega różnym porządkom wartościującym, pojawia się więc w złożoności swoich przedstawień jako przestrzeń heterogeniczna, ewokująca sprzeczne wrażenia.

W oglądzie miasta Lubow Szaporiny istotna jest sfera afektywna, ale w akcie percepcji aktywne jest także połączenie aspektu

¹² E. Rybicka, *Literatura, geografia: wspólne terytoria*, w: E. Konończuk, E. Sidoruk (red.), *Od poetyki przestrzeni do geopoetyki*, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2012, s. 21.

¹³ L. Ostasz, *Czym są wartości? Zarys aksjologii*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, Olsztyn 2009, s. 78.

duchowego i emocjonalnego z aspektem materialnym. Diarystka nasycy swoje spostrzeżenia zarówno szczegółami topograficznymi, jak i subiektywnymi wrażeniami. Często zamieszcza w dzienniku wyraziście nakreślone epizody i scenki, odzwierciedlające to, co na tle miejskiego pejzażu się dzieje. Niekiedy kontrastuje swe obserwacje z przywołanymi w pamięci obrazami innych znanych jej miejsc, a swoje odczucia uzupełnia sądami i opiniami, odzwierciedlającymi jej poglądy polityczne (wyraża je również charakterystyczne dla Szaporiny przywiązanie do starych petersburskich toponimów¹⁴). Przytoczony poniżej fragment zapisu z 29 stycznia 1942 roku jest reprezentatywny dla takiego sposobu doświadczenia i waloryzowania przestrzeni:

Выйдя на Дворцовую площадь с Миллионной, я остановилась. Шел снег. Покрытая снегом черная шестерня на штабе неслась вверх. Колонна, штаб, Адмиралтейство, Зимний дворец казались грандиозными и вместе с тем призрачными, сказочными. А внизу по сугробам сновали маленькие, согнутые, сгорбленные, в платках и валенках темные фигурки с саночками, гробами, мертвецами, домашним скарбом, такие чуждые этой призрачной, царственной декорации.

Я вспомнила площадь перед Ватиканом и спешащие туда фигуры в черных рясах, так великолепно компанующихся с колоннадой св. Петра, или попарно гуляющих в садах виллы Боргезе семинаристов в ярко-красных с перинами сутанах.

Чернь захватила город, захватила власть, захватила страну. Город отомстил за себя. Чернь, лишённая каких бы то и было гуманитарных понятий, какой-либо преемственной культуры и уважения к человеку, возглавила страну и управляла ею посредством террора 24 года.

Сейчас, когда все инстинкты обнажились, город замер, окаменел, с презренным стал призраком, чернь осталась без воды, огня, света, хлеба, со своими мертвецами.

И смерть повсюду (L.Sz., 305).

Nakreślony obraz, przypominający poprzez nagromadzenie pewnych detali bardziej pejzaże Bruegla czy Boscha niż — jak było to w dzienniku Ostrowskiej — dzieła Goi, odsłania uzewnętrzniającą się w akcie percepcji dwoistość doświadczanej przestrzeni, którą budują widoczne wyraźnie opozycje: góra–dół, wielkość–małość, rzeczywistość–ułudą, władca–czerń, duchowość–prymitywizm, szacunek dla jednostki–terror, życie–śmierć. W tym rozdwojeniu

¹⁴ W 1918 roku Plac Pałacowy przemianowany został na Plac Urickiego, a ulica Milionowa na ulicę Chałturina.

to, co minione, przeszłe spotyka się z ujemnie wartościowaną terażniejszością.

W dzienniku Sofii Ostrowskiej refleksje wywołane przez obrazy, naznaczone przez widoczną na co dzień w przestrzeni miejskiej śmierć, przyjmują niekiedy charakter historiozoficznych uogólnień, wpisując doświadczenie blokady w pewne kontinuum dziejowe. W jej ujęciu obraz miasta, które od czasów swego powstania zawsze wywoływało ambiwalentne odczucia, łączy się z szeregiem różnorodnych, abstrakcyjnych pojęć, takich choćby jak piękno, tragizm, lucyferyczność, doskonałość, wyrachowanie. Petersburg, Piotrogród, Leningrad to miejsce realne i mityczne zarazem, to miasto, które „implikuje swoje opisy z nieporównanie większą stanowczością i kategorycznością niż inne”¹⁵. Charakterystyczna dla jego postrzegania niejednoznaczność¹⁶ uwidacznia się, na przykład, w zapisie z 23 września 1942 roku, w którym diarystka, podsumowując doświadczenia zdobyte podczas trwającego rok oblężenia i zastanawiając się nad sensem śmierci wpisanej w minione i terażniejsze losy miasta, kreuje obraz niszycielskiego molocha, pożerającego tych, którzy powołali go do życia, czerpiącego żywotne siły z kości setek tysięcy ofiar, onirycznej zjawy, zachwycającej doskonałości, wyłaniającej się z bagien i wznoszącej się ku niebu. Złożoność doświadczenia uwypukla w tym zapisie połączenie elementu statycznego („miasto stoi”) i dynamicznego, zamykającego się w wertykalnie ukierunkowanym ruchu („ponad bagna ku perłowemu niebu”), powiązanie ze sobą różnych płaszczyzn czasowych (czas panowania Piotra I i czas blokady) oraz porządku świeckiego, realnego z porządkiem sakralnym, profetycznym (car Piotr Wielki i Apostoł Piotr, zapowiadający wzejście gwiazdy porannej w sercach wierzących):

Год осады Ленинграда. [...] Город стоит. Город выжил — прекрасный, трагический люцифернианский город, еще раз поглотивший и уничтоживший сотни и сотни тысяч жителей. Петр возводил город на костях. Теперь прибавились новые кости — и в несоизмеримо большем количестве! Но Петр город построил. Человеческие смерти были созидательными: скелеты подняли над болотами к жемчужному небу совершенство бредовой красоты и математического расчета. А что поднимают к жемчужному небу **наши** скелеты — эти вот миллионы осадных смертей? Может быть, это жертвы

¹⁵ W. Toporow, *Petersburg i tekst Petersburski literatury rosyjskiej. Wprowadzenie do tematu*, w: Tegoż, *Miasto i mit*, wybrał, przełożył i wstępem opatrzył B. Żyłko, słowo/ obraz terytoria, Gdańsk 2000, s. 78.

¹⁶ To jedna z cech dystynktywnych tekstu petersburskiego literatury rosyjskiej.

Утренняя Звезде: частокол из людских костей, делающий город невидимой, призраком, печальным сном? И кто — Петр? (S.O., 367–368).

Fragment ten, będący świadectwem złożonej gry sensów, „w którą wdają się różnica i tożsamość, rzeczywistość i pozór, płaszczyzny czasowe i przestrzenne”¹⁷, stanowić może także ilustrację jednej z osobliwości petersburskiej historiozofii, której cechy wskazywał Władimir Toporow i którą wyróżnia „połączenie elementu racjonalnego, logiczno-dyskursywnego, historycznego i filozoficznego, dyskretnego, pojmowanego umysłem, z irracjonalnym, artystycznym, intuicyjnie mistycznym elementem ciągłym”¹⁸.

Doświadczenie przestrzeni Leningradu czasu blokady odbywa się nie tylko w wymiarze emocjonalnym czy intelektualnym, lecz także w wymiarze czysto fizycznym, poprzez ruch, chodzenie po mieście, które przedstawiane jest w diariuszach jako szczególnego rodzaju doświadczenie somatyczne. W opisach przestrzeni oblężonego miasta dominuje perspektywa przechodnia. Ani Szaporina, ani Ostrowska nie są jednak, bo w warunkach blokady być nie mogą, celebrującym przechadzkę *flâneurem*, opisanym przez Charlesa Baudelaire’a i Waltera Benjamina spacerowiczem-estetą, delektującym się w spokoju pięknem miejskiego pejzażu.

Szaporina jest istotą fizycznie i psychicznie wyczerpaną, zdającą sobie sprawę z tego, że musi znaleźć siły, by wyjść z domu, przebyć określoną trasę i dotrzeć do miejsca, w którym prawdopodobne jest zrealizowanie wyznaczonego sobie zadania. Miejscem tym są konkretnie zlokalizowane na planie miasta budynki, będące siedzibą różnych przedsiębiorstw, instytucji, urzędów czy organów władzy. Celem wędrówki jest uzyskanie (dla siebie, członków rodziny lub znajomych) jakiegoś przywileju: kartki żywnościowej określonej kategorii, zezwolenia na korzystanie z wybranej stołówki, anulowanie nakazu przymusowej ewakuacji czy zdobycie dobrze płatnego zlecenia. Pokonywanie przestrzeni miasta jest czynnością przemyślaną, zaplanowaną przez osobę, która z determinacją walcząc o przeżycie, zmierza do określonego punktu ściśle wytyczoną trasą, oszczędnie gospodarując siłami, by zachować ich część na powrót do bezpiecznej przestrzeni domu. Miasto w tym nie pomaga, wręcz przeciwnie, mnożąc przeszkody i zastawiając pułapki, zmusza wycieńczoną kobietę do nadludzkiego wysiłku, pozbawia ją resztek energii:

¹⁷ W. Toporow, *Petersburg i tekst...*, s. 93.

¹⁸ Tamże, s. 117.

DOŚWIADCZENIE PRZESTRZENI...

Возвращаться из госпиталя приходится в крошечной темноте. Перед глазами ходят черные круги от напряжения. На Моховой тротуар в рывках, того и гляди упадешь. На Пантелеймоновской уже легче, видно больше неба и асфальт. Вижу силуэт Преображенья. Когда попадаю на Кировскую, значит, дома — никакая тревога уже не остановит (L.Sz., 277).

Chodzenie, kiedyś, przed blokadą, było wyuczoną i zautomatyzowaną czynnością, wykonywaną bezrefleksyjnie. Teraz, kiedy przechowywana w ciele „pamięć nawykowa” (termin Henri Bergsona) nie może zostać wykorzystana, jest dla obu diarystek nowym rodzajem doświadczenia somatycznego, doświadczenia nieprzyjemnego, destrukcyjnego dla ich psychicznego samopoczucia, bo uzmysławiającego im możliwość utraty władzy nad własnym ciałem. Analogia między kondycją psychiczną obserwującego miasto podmiotowego „ja” a biologiczną, fizjologiczną i mięśniową kondycją ciała staje się wyraźnie widoczna właśnie podczas chodzenia, przemieszczania się. Z jednej strony mamy zwerbalizowane w zapisach dzienników doznania o charakterze motorycznym (powolność ruchów, zaburzona koordynacja, zachwianie równowagi) i fizjologicznym (zawroty głowy, zaburzenia widzenia), z drugiej zaś doznania o charakterze psychologicznym (atrofia spostrzegawczości, depresyjna świadomość przytępienia zmysłów).

Oto kilka przykładów, wybranych z dziennika Szaporiny:

16 stycznia 1942 roku: Кажется, уже нет сил для наблюдений. Шла на работу, перед глазами черные круги (L.Sz., 299).

31 stycznia 1942 roku: Пошла в столовую. Очередь на улице; мороз, голова кружится, черные пятна перед глазами. Простояла с полчаса, ушла. Опять шла мимо Марсова поля, от слабости полная атрофия наблюдательности (L.Sz., 306).

7 lipca 1942 roku: Опять с утра слабость невероятная, ноги еле бредут [...] (L.Sz., 338).

2 września 1942 roku: 31 августа, сидя в сквере, до которого я еле дошла, я записала: Давно не было мне так плохо, как сегодня утром. Голова кружится, темнеет в глазах от откровенного голода. Еле дошла до столовой. Денег нет. Сейчас доела весь хлеб, а всего одиннадцатый час. Надо продать книги. Даже не слабость, а состояние пьяного. Иду, еле удерживаясь по прямой линии, неустойчивость походки. Ужасно (L.Sz., 358).

27 czerwca 1943 roku: Утром пошла за хлебом, потом в церковь. [...] Вдруг почувствовала невероятную слабость, еле доплелась до дому (L.Sz., 404).

Szaporina opisuje w dzienniku nie tylko własne doświadczenia motoryczne, ale także ruchy i sposób poruszania się innych, napotka-

nych na ulicy ludzi. Z namysłem dobiera i dopasowuje do widzianego odpowiednie słowa:

4 czerwca 1942 roku: Бредет женщина. Ноги широко расставлены, и она их, с трудом приподнимая, медленно-медленно переставляет, вернее, передвигает” (L.Sz., 327); „идет [«девочка лет 15» — Е.К.] медленно, как сомнамбула (L.Sz., 327).

Sofię Ostrowską także zajmuje werbalizacja doznań o charakterze motorycznym. W jednej z notatek z lutego 1942 roku zapis jednostkowego doświadczenia związanego z pokonywaniem drogi przekształca się w uogólnioną obserwację, w której somatyczne odczucia układają się w specyficzny rodzaj patografii:

У меня [...] ватная тяжесть в ногах. Путь к Тотвенам [Totwenowie to bliscy znajomi Ostrowskiej — Е.К.] мучителен: перед глазами — мухи, мухи — и весь город, улицы, дома, снег, деревья, все дрожит. Так, в дрожащем мареве, в сдвигающихся и расплывчатых перспективах и плоскостях, на слабых ногах я совершаю теперь каждое путешествие по городу. Шатает и меня — и это бывает почти смешно: вдруг невидимая сила упорно сносит с прямого пути и почти припечатывает к стене дома. Постоишь, держась руками за стену, оправишься, улыбнешься, покачаешь головой, удивляясь и радуясь, что еще можешь удивляться, - и идешь дальше, до новой забавной девиации (S.O., 288–289).

W tym autoironicznym zapisie symptomy „motorycznej nienormalności” postrzegane są jako „zabawna dewiacja”, ale za kpiarskim dystansem wobec reakcji swojego ciała kryje się obawa przed drżącym mirażem, jakim okazuje się miasto, przed chybotliwością jego perspektyw i płaszczyzn oraz niewidzialną siłą, która nie pozwala trzymać się prostej drogi. W lipcu 1943 roku „zabawna dewiacja” przekształca się u Ostrowskiej w „traumatyczną fobię”, która wpływa zarówno na jej sposób poruszania się po otwartej przestrzeni, jak i na planowanie przebiegu samej trasy¹⁹:

¹⁹ Dopiero w lutym 1944 roku, po przerwaniu blokady, możliwe będzie czerpanie przyjemności z przechadzki po mieście: „Домой шла в начале 7-го, были тихие-тихие графитные сумерки петербургских фонарей. С июня 1941 года **впервые** наслаждалась погодой, легким морозом, снежными шапками на крышах, далями улиц, золотисто-розовым молодым полумесяцем. Впервые за эти годы шла спокойно, не нервничая, **не ожидая** гибели или ранения, **не прислушиваясь** к возможному возникновению дальнего выстрела, который через секунду зальет кровью и засыплет битым стеклом снежные и расчищенные улицы и тротуары. Впервые мне **нестрашно** было ехать

DOŚWIADCZENIE PRZESTRZENI...

Нервная система, конечно, сдает. Получается какая-то травматическая фобия: боязнь улицы. Формы ее неприметны. Мне действительно и страшно и трудно бывать на улице, хотя бы в лавке за хлебом, через квартал. Я иду сжатая, притихшая и задавленная ожиданием обстрела, и иду под самыми стенами домов и с неохотой перехожу на другую сторону улицы, классически боюсь «пространств и площадей» (S.O., 433).

Pokonując przestrzeń miejską i walcząc z własną słabością, diarystki zatrzymują się czasami nie tylko dlatego, że pokonuje je zmęczenie, ale także po to, by ogarnąć spojrzeniem najbardziej charakterystyczne, emblematyczne dla Leningradu obiekty i miejsca. Spoglądanie na funkcjonujące w świadomości indywidualnej i zbiorowej (m.in. poprzez dzieła tworzące tkankę „tekstu Petersburskiego literatury rosyjskiej”) elementy miejskiego krajobrazu, zatrzymywanie na nich wzroku, ma niekiedy na celu sprawdzenie, czy wciąż tam są, czy nadal posiadają moc wywoływania w obserwującym „ja” zachwyty i podziwu dla doskonałego piękna.

Z dziennika Szaporiny wylaniają się sugestywne obrazy nadbrzeży i mostów Newy oraz Fontanki (Angielskiego, Pocałunków, Mikołajewskiego), Pola Marsowego, Ogrodu Letniego i Parku Michajłowskiego, zarysy soborów (Kazańskiego, Isaakijewskiego, Troickiego), teatrów (Maryjskiego, Aleksandryjskiego), kolumn rostralnych, budynków Akademii Nauk, Admiralicji, Pałacu Zimowego i Zamku Michajłowskiego. Subiektywizm opisów, będący często rezultatem silnych wrażeń towarzyszących oglądaniu miejskiego pejzażu, podkreślają nasuwające się diarystce skojarzenia i wplecione potem w tekst diariusza odwołania do obecnych w jej pamięci wizerunków miasta utrwalonych przez innych twórców. Na przykład jesienne pejzaże, wibrujące w jej relacjach różnymi odcieniami czerwieni, różu, żółci, brązu, błękitu, zieleni, szarości, srebra i złota kojarzy diarystka z wizualizacjami Petersburga utrwalonymi na akwarelach Stiepana Jaremicza:

Ленинград был весь акварельный, блеклый, чудесный по гармонии красок. Напоминал старинные пейзажи и акварели Яремича (L.Sz., 377).

Wrażliwość estetyczna cechuje również Ostrowską, która także potrafi zachwycić się niepowtarzalnymi pod względem aury i kolo-

в трамвае. Трамвай не ощущался больше как «братская могила». Сегодня, впервые с начала войны, я позволила себе прогулку и наслаждение прогулкой» (S.O., 485).

rystyki widokami, delektować się architektoniczną wspaniałością miasta:

Пейзажи города в ранних сумерках теперь так великолепны, что я не могу ими досыта налюбоваться. Никогда так не ощущалась — а в будущем никогда ощущаться не будет — конструктивная, контурная прелесть петербургской архитектуры. Город воспринимается как совершенная графика (S.O., 370);

Строгая четкость петербургского пейзажа полна такой красоты и такого вневременного великолепия, что я не могу не сотворить обычной молитвы: — Святому дьяволу Петербурга — слава! (S.O., 410).

Розовое небо. Золотистое небо. Голубые пятна на снегу, как на картине Вейсенгофа. Замаскированный Смольный (S.O., 394).

W roziskrzonych świetlistymi refleksami obrazach, tu skojarzonych z lirycznymi pejzażami polskiego malarza Henryka Weysenhoffa, pojawiają się też elementy nowe, obce dla historycznej tkanki miasta, noszące sygnaturę blokady: ziejące pustką wyludnione ulice, kamuflaż Smolnego, przycumowany na Newie czarny okręt wojenny, zielone i srebrzyste balony stratosferyczne. Gdyby nie te obiekty, można by widzieć w niektórych opisach miejskie obrazki, ukazujące uporządkowany, przyjazny człowiekowi świat.

Szaporina w swoim postrzeganiu przestrzeni miejskiej, nie tracąc z pola widzenia pewnej całości, skupia często uwagę na określonych budowlach, ich częściach, a nawet detalach architektonicznych. Z tego powodu podczas lektury stworzonych przez nią opisów powstaje niekiedy wrażenie przeglądania uporządkowanych w specjalny sposób kadrów filmowych, kiedy to kamera obejmująca początkowo szeroki plan, zatrzymuje po chwili swe oko na jakimś fragmencie miejskiego pejzażu. Poniższy cytat jest przykładem tego rodzaju „filmowej” techniki obrazowania, w której zbliżenia, migawki i stop-klatki układają się w opatrzoną odautorskim komentarzem całość:

Вчера 14-го была на Петроградской стороне.

Сошла с трамвая у Академии наук, и дух замер от красоты Адмиралтейской набережной. Деревья в легком прозрачном инее. От этого легкие павильоны Адмиралтейства еще кажутся легче, уродливые дома между ними скрыты инеем деревьев. На втором плане темный Исаакий. Весь город в морозном тумане, небо серо-розоватое. На Ростральных колоннах все бронзовые части в инее.

Не описать всей этой красоты (L.Sz., 420).

DOŚWIADCZENIE PRZESTRZENI...

W realnej przestrzeni miejskiej ujętej w akcie subiektywnej percepcji, w naocznej obserwacji, ważną rolę odgrywa światło, przeobrażające kolory i wygląd architektonicznych obiektów. Leningrad lśni, błyszczący, promienienie, wciąż zmienny, dynamiczny i żywy. Lejtmotywem tego rodzaju zapisów jest słowo „piękno”, które pozwala zapomnieć o cierpieniu, uciec od piekła blokady. W wielu fragmentach Szaporina opowiada o odczuciach i reakcjach, ewokowanych przez urodę miasta:

Опять и опять восхищаюсь красотой города (L.Sz., 372);
Дух захватывает от этой красоты (L.Sz., 397);
А что город прекрасен сейчас — это правда (L.Sz., 403);
Красота удивительная (L.Sz., 407);
А облака такие безмятежные, как всегда, и Петербург потрясающе красив (L.Sz., 409);
Красиво так, что делаются спазмы в горле (L.Sz., 425).

Nasycone dużym ładunkiem emocjonalnym opisy „[o]ставленн[ого] на немногих прекрасн[ого] и суров[ого] город[а]” (L. Sz., 372) świadczą o rozbudowanej wyobraźni diarystki, ukazują jej wrażliwość i duchową kondycję. O pięknie tkanki miejskiej pisze ona w kategoriach, które zazwyczaj przywołuje się, pisząc o pięknie dzieł sztuki. Obiekty jednej i drugiej dziedziny mają dla niej wartość estetyczną, która aktywizuje się w akcie kontemplacji. Obcowanie z pięknem Leningradu ma w tym przypadku cechy doświadczenia, nazywanego w aksjologii „doświadczeniem szczytowym”, charakteryzowanym jako doświadczenie wewnętrznie ważne, doskonałe, pełne, niepotrzebujące niczego poza samym sobą. W doświadczeniu tego rodzaju natura rzeczywistości może być widziana jaśniej, a jej istota przeniknięta głębiej²⁰. Rodzaj i kontekst sytuacyjny przeżycia estetycznego pozwalają dostrzec w nim jeden z Schopenhauerowskich paliatywów przeciw męce życia: zatopienie się w kontemplacji wobec piękna sztuki „daje [...] nie tylko ulgę, ale i najwyższe poznanie”²¹.

Piękno, oznaczające pewną jakość przynależną realnej przestrzeni, jest cechą świata, z którym podmiot wchodzi w indywidualny kontakt. Odbiór pejzażu miejskiego związany jest z konkretną sytuacją obłązonych, która traktowana jest jako punkt odniesienia dla

²⁰ Por. L. Hostyński, *Wartości użyteczne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1998, s. 113–114.

²¹ W. Tatarkiewicz, *Historia filozofii*, t. II, PWN, Warszawa 1988, s. 221.

waloryzowania i wartościowania tego pejzażu. Piękno otwartej przestrzeni miejskiej ma charakter kompensacyjny wobec nędzy wypełnionej przyziemną krzątaniną codziennego bytu, organizowanego w zamkniętej przestrzeni domu. „Kontemplacyjna koncentracja” na oglądanym obiekcie, będąca wyróżnikiem przeżycia estetycznego, pozwala oderwać się od spraw bieżących, wyjść poza granice życia praktycznego, poza sferę konieczności²². Potwierdzeniem tych uwag jest jedna z notatek Szaporiny, w której diarystka daje wyraz swoim przemyśleniom:

Может быть, мы оттого эту красоту так чувствуем, что жизнь домашняя уж очень безотраднa. Колешь дрова, убираешь, холодно, нудно (L.Sz., 420).

PODSUMOWANIE

Z wybranych do analizy zapisów diarystycznych wyłania się dwoi-
sty obraz doświadczania oblężonego miasta. Z jednej strony, jed-
nostka znajdująca się w sytuacji zamknięcia, przeżywająca silną
traumę, odzwierciedla swe przeżycia w obrazach dokumentujących
degradację i unicestwienie tkanki miejskiej, ukazujących miasto
jako oniryczną zjawę, fantasmagorię, przerażające „nie-miejsce”.
Obok tego rodzaju obrazów pojawiają się w dziennikach zapi-
sy, świadczące o tym, że oblężony Leningrad odbierany jest także
jako miasto majestatyczne w swej architektonicznej doskonałości
i wiecznie pięknie, obdarzone potencjałem wzbudzania przeżycia
estetycznego. Miasto w tekstach obu diarystek, łączących w zapisie
swych doświadczeń aspekt emocjonalny z aspektem materialnym,
konkret topograficzny z refleksją historiozoficzną, jest więc prze-
strzenią heterogeniczną, ewokującą sprzeczne wrażenia. Wyraźnie
widoczne w obu diariuszach podobieństwo spostrzeżeń i doświad-
czeń wynika w dużej mierze z podobnej konstrukcji intelektualnej
autorek, ich zdolności do świadomego przeżywania widzianego.
Sposób hierarchizowania elementów rzeczywistości, pokazujący
uwrażliwienie autorek dzienników na siłę oddziaływania wartości
estetycznych, odsłania wciąż żywą – mimo niesprzyjających wa-
runków dla jej realizacji – potrzebę odnajdywania w miejskim pej-

²² Por. A. Kuczyńska, *Piękno. Mit i rzeczywistość*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1977, s. 78–79.

zażu piękna, które w „osobnym” świecie obu diarystek zachowało samoistną wartość jako element porządku świata.

REFERENCES

- Hostyński, Lesław. *Wartości użyteczne*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 1998.
- Kuczyńska, Alicja. *Piękno. Mit i rzeczywistość*. Warszawa: Wiedza Powszechna, 1977.
- Latour, Bruno. “Przedmioty także posiadają sprawczość.” *Teoria wiedzy o przeszłości na tle współczesnej humanistyki. Antologia*. Domańska, Ewa (ed.). Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 2010. 525–560.
- Malczyński, Jacek. *Krajobrazy Zagłady. Perspektywa historii środowiskowej*. Warszawa: IBL, 2018.
- Olsen, Bjørnar. “Kultura materialna po tekście: przywracanie obecności rzeczom.” *Teoria wiedzy o przeszłości na tle współczesnej humanistyki. Antologia*. Domańska, Ewa (ed.). Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 2010. 561–592.
- Ostasz, Lech. *Czym są wartości? Zarys aksjologii*. Olsztyn: Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, 2009.
- Ostrowskaya, Sof'ya. *Dnevnik*. Moskwa: Novoye literaturnoye obozreniye, 2018 [Островская, Софья. *Дневник*. Москва: Новое литературное обозрение, 2018].
- Pawletko, Beata. *Blokada Leningradu i jej reprezentacje w świetle innych doświadczeń granicznych*. Katowice: SIW–„Śląsk”, 2016.
- Pozdnyakova, Tat'yana. “Eksperimental'noye pole dlya nablyudeniya nad chelovekom i chelovecheskim.” Ostrowskaya, Sof'ya. *Dnevnik*. Moskwa: Novoye literaturnoye obozreniye, 2018. 5–26 [Позднякова, Татьяна. “Экспериментальное поле для наблюдений над человеком и человеческим.” Островская, Софья. *Дневник*. Москва: Новое литературное обозрение, 2018. 5–26.]
- Rybicka, Elżbieta. “Geopoetyka (o mieście, przestrzeni i miejscu we współczesnych teoriach i praktykach kulturowych).” *Kulturowa teoria literatury. Główne pojęcia i problemy*. Markowski, Michał Paweł, and Nycz, Ryszard (eds.). Kraków: Universitas, 2006. 471–490.
- Rybicka, Elżbieta. “Literatura, geografia: wspólne terytoria.” *Od poetyki przestrzeni do geopoetyki*. Konończuk, Elżbieta i Sidoruk, Elżbieta (eds.). Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2012. 11–25.
- Sandomirskaya, Irina. *Blokada v slove. Ocherki kriticheskoy teorii i biopolitiki yazyka*. Moskwa: Novoye literaturnoye obozreniye, 2013 [Сандомирская, Ирина. *Блокада в слове. Очерки критической теории и биополитики языка*. Москва: Новое литературное обозрение, 2013].
- Sazhin, Valeriy. “Institutka. Avtoportret v sovetskom inter'yere.” Shaporina, Lyubov'. *Dnevnik*. t. I. Moskwa: Novoye literaturnoye obozreniye, 2017. 5–19 [Сажин, Валерий. “Институтка. Автопортрет в советском интерьере.” Шапорина, Любовь. *Дневник*. т. I. Москва: Новое литературное обозрение, 2017. 5–19].
- Szalewska, Katarzyna. *Urbanalia. Humanistyczne studia miejskie*. Gdańsk: słowo/obraz terytoria, 2017.

Shaporina, Lyubov'. *Dnevnik*. t. I. Moskva: Novoye literaturnoye obozreniye, 2017
[Шапорина, Любовь. *Дневник*. т. I. Москва: Новое литературное обозрение,
2017.].

Tatarkiewicz, Władysław. *Historia filozofii*. t. II. Warszawa: PWN, 1988.

Toporow, Władimir. *Miasto i mit*. Transl. Żyłko, Bogusław. Gdańsk: słowo/obraz
terytoria, 2000.